

Piotrowski, Marcin

Wczesnośredniowieczne okucie pochwy noża z motywem zwierzęcym znalezione w Gródku, pow. Hrubieszów

Archeologia Polski Środkowowschodniej 7, 241-247

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARCIN PIOTROWSKI

WCZESNOŚREDNIOWIECZNE OKUCIE POCHWY NOŻA Z MOTYWEM ZWIERZĘCYM ZNALEZIONE W GRÓDKU, POW. HRUBIESZÓW

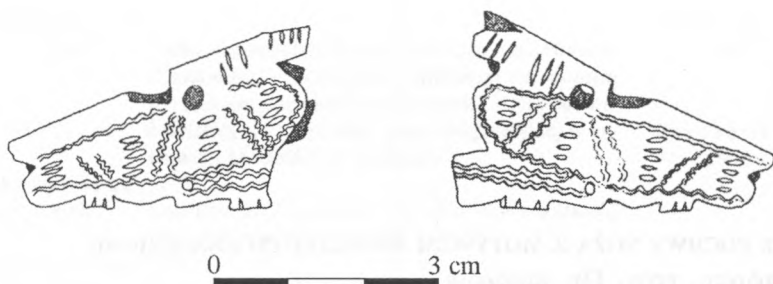
Intensywna uprawa gruntów ornych należących do wsi Gródek nad Bugiem, w pow. hrubieszowskim, niszcząca sukcesywnie znane stanowiska archeologiczne, doprowadziła do przypadkowego odkrycia kolejnego pojedynczego zabytku, który można odnieść do okresu wczesnego średniowiecza¹. Rozmiary, forma oraz porównanie z podobnymi egzemplarzami pozwala określić ten przedmiot jako okucie pochwy noża. Na podstawie informacji znalazcy – Donata Sołtysa, mieszkańca Gródka, miejsce odkrycia można lokalizować w obrębie stan. 1A, odpowiadającego osadzie wczesnośredniowiecznej, związanej niewątpliwie z pobliskim grodem (stan. 1). Lokalizację potwierdził Adam Kita, który przekazał zabytek do Instytutu Archeologii UMCS w Lublinie. Brak znajomości kontekstu archeologicznego, utrudnia precyzyjne datowanie tego okucia, dlatego wszelkie oznaczenia chronologiczne muszą być dokonane na podstawie powiązań stylistycznych z innymi przedmiotami tego typu.

Zabytek, uformowany z symetrycznie zgiętej i wycinanej blachy brązowej (?), grubości 0,5–1,0 mm, przedstawia trudną do identyfikacji głowę zwierzęcą (ryc. 1). W rzutach z boku, z dołu i z góry okucie ma w przybliżeniu trójkątny kształt, a w przekroju przypomina odwróconą literę „V”. Długość egzemplarza wynosi 4,41 cm, wysokość 2,38 cm, a rozstaw ścianek sięga 2,23 cm. Górna krawędź, łącząca ścianki okucia, została sprofilowana w połowie długości przez nieduże trójkątne wycięcie. Również trójkątne, choć nieco mniejsze wycięcia występują także w przedniej, spiczastej partii przedmiotu, wyodrębniając nos. Poniżej górnej krawędzi znajdują się dwa naprzeciwległe otwory – zapewne oczy, w których pierwotnie mogły tkwić nity mocujące. Poniżej, w linii prostej, na obu ściankach okucia występują mniejsze otwory, najpewniej także przeznaczone na nity. Przy dolnych krawędziach uformowano po dwa karbowane pionowo wyrostki, z któ-

rych te bliższe spiczastego zakończenia okucia są nieco mniejsze. Tylnym krawędziom nadano łukowaty kształt, wyodrębniając przy pomocy wycięć parę karbowanych uszu. W dolnej części tych krawędzi znajdowały się dwa „skrzydełka”, z których jedno zachowało się szczątkowo, drugie natomiast odłamało się w całości. Jak można sądzić na podstawie wyglądu podobnych okuć, „skrzydełka” te zawierały otwory na dodatkowe nity mocujące. Cała zewnętrzna powierzchnia okucia jest obficie zdobiona grawerunkiem w postaci kresiek, karbów i linii falistych. Ornament, przedstawiający szczegóły zwierzęcej głowy, występuje symetrycznie na powierzchniach obu ścianek zabytku. Zdobienie przechodziło także na tylne „skrzydełka”, co widać wyraźnie po jednej stronie przedmiotu.

Najbliższą analogię do egzemplarza z Gródka stanowi mosiężne okucie w kształcie głowy zwierzęcej z Erfurtu–Möbisburga w Niemczech (por. K. Peschel 1963). Podobieństwo zabytków jest uderzające; poza ogólnym kształtem, zgadzają się także liczne szczegóły (ryc. 2.1). Analogiczne ukształtowanie krawędzi, rozkład otworów na nity, a także technika i rozplanowanie ornamentu sugerują ściśle powiązania chronologiczne, a może nawet warsztatowe obydwu zabytków, chociaż odległość między miejscami ich znalezienia w linii prostej wynosi ponad 850 km. Okucie z Erfurtu jest nieco mniejsze od opisywanego (długość 3,95 cm; wysokość 1,8 cm; średnia grubość blachy 0,7 mm). Rozstaw bocznych ścianek wynosi w najszerszym miejscu 0,95 cm. Przekrój poprzeczny okucia z Niemiec – dość wąski i lekko zaokrąglony – pozwala sądzić, że egzemplarz z Gródka został wtórnie rozgięty. Brak niestety podstaw do bezpośredniego datowania zabytku z Erfurtu. Został on znaleziony w roku 1957 przy poszerzaniu cmentarza na Wzgórzu Kościelnym w dzielnicy Möbisburg, gdzie zalegał na niewielkiej głębokości (K. Peschel 1963, s. 269). Prace na Wzgórzu dostarczyły także dużej ilości materiału ceramicznego, określanego w literaturze jako wczesnoniemiecki (H. Rempel 1959, s. 117). K. Peschel, powołując się na liczne okucia z terenów Niemiec i Polski, zebrane w pracy H. Knorra (1938), skłonny był datować ten zabytek na okres obejmujący XI/XII

¹ Odnośnie do wcześniejszych przypadkowych odkryć zabytków o metryce wczesnośredniowiecznej z Gródka i jego okolic por. J. Rogatko (1990; 1994); E. i A. Kokowscy (1990; 1992; 1995; 1997; 1998; 2001; 2003); J. Kuśnierz (2000, s. 19–20, ryc. 2); W. Pańsiewicz (2000); M. Wołoszyn (2001, s. 38).



Ryc. 1. Gródek, stan. 1A. Okucie pochwy noża z motywem zwierzęcym.

i XII wiek (K. Peschel 1963, s. 271). Jako najbliższą analogię stylistyczną, podał on dla erfurckiego okucia zabytek z Döbritschen w pow. Weimar (ryc. 2), niestety znaleziony na powierzchni, bez jakichkolwiek wskazówek chronologicznych (K. Peschel 1963, s. 270).

Pokrewieństwo formalne i stylistyczne do egzemplarza z Gródka można także dostrzec pośród wielu średniowiecznych okuć zoomorficznych występujących w końcu XI i XII wieku głównie na terenie Niemiec – od Renu po Odrę – choć znanych również z obszaru Polski północnej i Skandynawii. Największe skupienie tego rodzaju okuć zarejestrowano między rzeką Werra a środkowym biegiem Soławy, wokół Erfurtu. Poza tym zagęszczenie podobnych znalezisk wystąpiło nieco na północ między górnymi biegami rzek Ems i Aller oraz nad dolnym Renem (por. I. Gabriel 1988, ryc. 25 oraz lista stanowisk – s. 272–274). Do bliskich analogii można tu zaliczyć między innymi zabytek z miejscowości Düna (L. Klappauf, Linke F.A. 1982, s. 111; U. Schoknecht 1987, s. 155) w Harzu (Landkreis Osterode), inny z Heyen (Landkreis Holzminden; por. Ch. Leiber 2002), dalej okucie z Cleve (Stadt Borgholzhausen; por. W. Timpel 1987, nr 34; I. Gabriel 1988, s. 272–273), czy też z Oldenburga (W. Timpel 1987, nr 31–32; I. Gabriel 1988, s. 273). Prócz samych okuć (ryc. 2: 3–6) można tu wskazać na zachowane pochwy noży ozdobione blachami z motywem zwierzęcym (3: 1–2), jak ta z Usadel (Kreis Neustrelitz; por. I. Gabriel 1988, s. 273), czy Berlina-Spandau (W. Timpel 1987, nr 19; I. Gabriel 1988, s. 273). Choć okucia te nie są tak podobne do zabytku z Gródka, jak egzemplarz z Erfurtu–Möbisburga, da się w nich dostrzec obecność wielu analogicznych elementów, jak na przykład sposób ukształtowania krawędzi, usytuowanie otworów na nity, czy karbowanych wyrostków oraz charakter ornamentyki. I. Gabriel (1988, s. 163, 165) oddziela tego rodzaju zabytki od okuć „słowiańskich”, przypisując im „zachodnie” wykonawstwo (*Beschläge westlicher Machart mit Tiermotiv*).

Prócz okuć z wyraźnym wizerunkiem zwierzęcym, w końcu XI i XII stuleciu spotyka się także egzemplarze proste, nawiązujące do tamtych jedynie trójkątnym

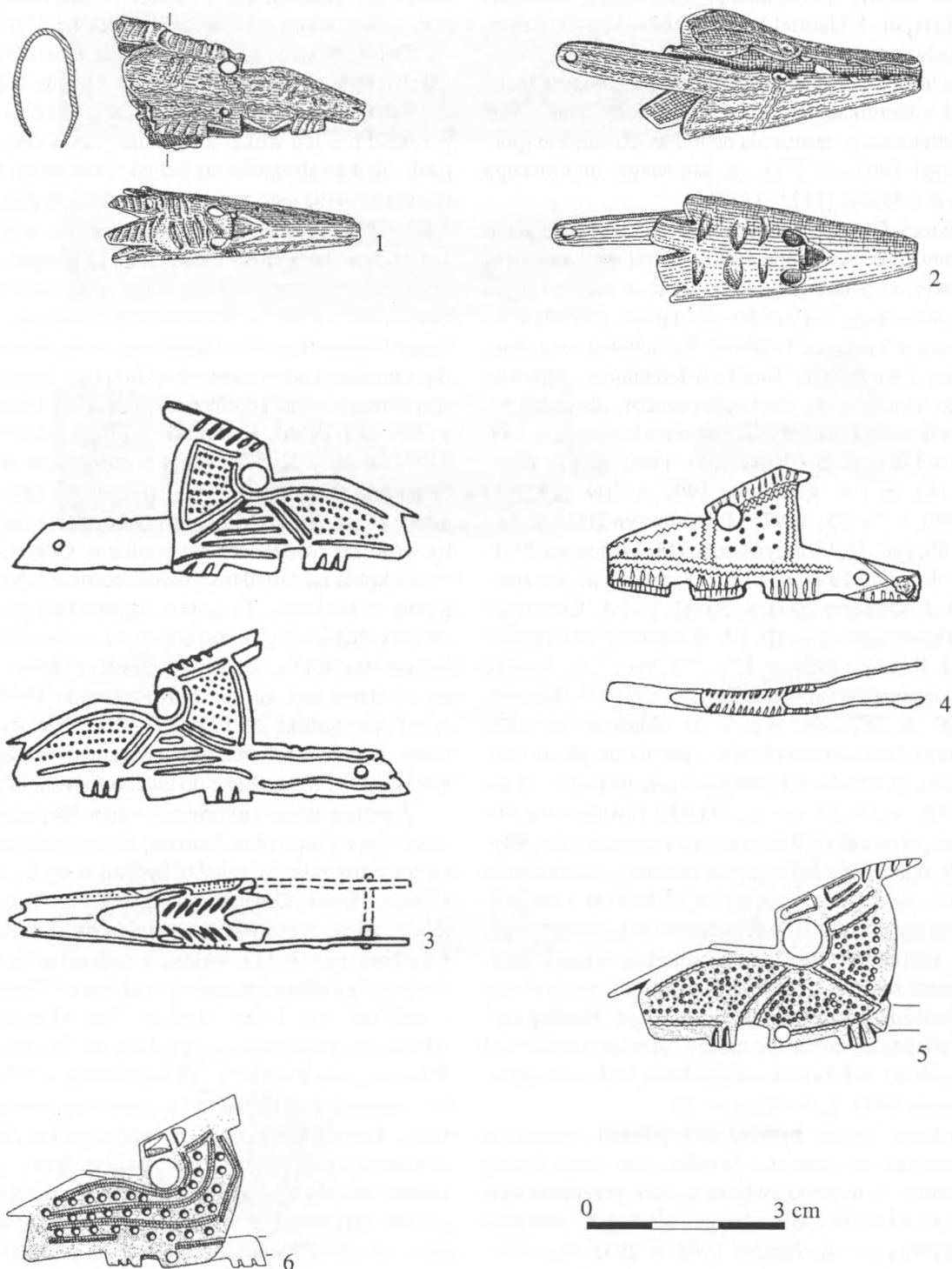
kształtem, czasami rodzajem ornamentu oraz często charakterystycznymi skrzydełkami na dodatkowe nity (ryc. 3: 3, 3: 5–10). Występują one zarówno w Niemczech jak i w Polsce. I. Gabriel rozdziela typologicznie tego rodzaju okucia na „zachodnie” (*Beschläge westlicher Machart, einfach dreieckig*) i „słowiańskie” (*Beschläge slawischer Machart, einfach dreieckig*), przy czym jedne i drugie współwystępują w wielu rejonach. Okucia „słowiańskie” charakteryzują się wg I. Gabriela nieco

cieńszą blachą, oraz innym rodzajem ornamentacji – wzory wybijane są od wewnętrznej strony tak, by od strony wierzchniej pojawić się w formie plastycznych guzków. Egzemplarze „zachodnie” są natomiast wykonywane i zdobione przy zastosowaniu technik piłowania, wiercenia i grawerowania (I. Gabriel 1988, s. 165, ryc. 25 oraz lista stanowisk – s. 272–274).

Interesująco, w kontekście niniejszych rozważań, przedstawia się rozprzestrzenienie pod koniec XI i w XII wieku brązowych okuć pochew noży słowiańskiej proveniencji na obszarze Europy Środkowej (por. I. Gabriel 1988, ryc. 24 oraz lista stanowisk – s. 269–272). Na zachodzie sięgają do Renu, a nawet nieznacznie go przekraczają. Największe skupienie zarejestrowano natomiast w Meklemburgii, na Rugii i Uznam, nad dolną Odrą i przy Zatoce Gdańskiej, na Kaszubach. Gęstość ich występowania maleje drastycznie w kierunku południowym. Mocowanie okuć do skórzanych pochew noży nie było w tym okresie zbyt częstym zjawiskiem dla Słowian zamieszkujących Polskę południową, a szczególnie południowo-wschodnią. Rozprzestrzenienie tego typu przedmiotów nie idzie w parze z występowaniem noży, które ze względu na wszechstronne zastosowanie również dla tych obszarów Polski są jednym z najczęściej spotykanych zabytków metalowych zarówno na stanowiskach osadniczych (A. Żaki 1974, s. 291–292), jak i na cmentarzyskach (H. Zoll-Adamikowa 1971, s. 64n.).

Ozdobne okucia pochew noży znajdowano najczęściej w miejscach obwarowanych, w ośrodkach o znaczeniu handlowym, w obrębie klasztorów oraz na cmentarzyskach. Uważa się je za symbol rangi uprzywilejowanej warstwy społeczeństwa (Ch. Leiber 2002, s. 11). I. Gabriel porównuje zjawisko rozprzestrzenienia i znaczenia tego typu zabytków z fenomenem występowania ostróg w czasach karolińskich (I. Gabriel 1988, s. 163).

Okucie z Gródka, technologicznie i stylistycznie nawiązujące do egzemplarzy określanych jako „zachodnie”, z dużym prawdopodobieństwem można uznać za przedmiot obcy, napływowy. Miejscem produkcji mógł być jeden z ośrodków przeróbki brązu działających na terenie Niemiec już w czasach panowania Ottonów, czy



Ryc. 2. Wybrane okucia pochew noży z motywem zwierzęcym: 1 – Erfurt-Möbisburg (wg K. Peschela 1963); 2 – Döbritschen (Weimar)(wg K. Peschela 1963); 3 – Düna (Landkreis Osterode) (wg Ch. Leibera 2002); 4 – Heyen (Landkreis Holzminden) (wg Ch. Leibera 2002); 5 – Cleve (Stadt Borgholzhausen) (wg J. Gabriela 1988); 6 – Oldenburg (wg J. Gabriela 1988).

dynastii salickiej. Mowa tutaj o takich miastach jak Hildesheim, Goslar, Brandenburg, Magdeburg, Kolonia, czy Erfurt (por. I. Gabriel 1988, s. 167–168). Ze względu na znalezienie bardzo podobnego egzemplarza, szczególnego znaczenia nabiera ostatnie z wymienionych miast – węzeł komunikacyjny i punkt wymiany handlowej, który największego znaczenia nabrał w XII stuleciu (por. K. Peschel 1963, s. 271), za panowania arcybiskupa Adalberta z Mainz (1111–1137).

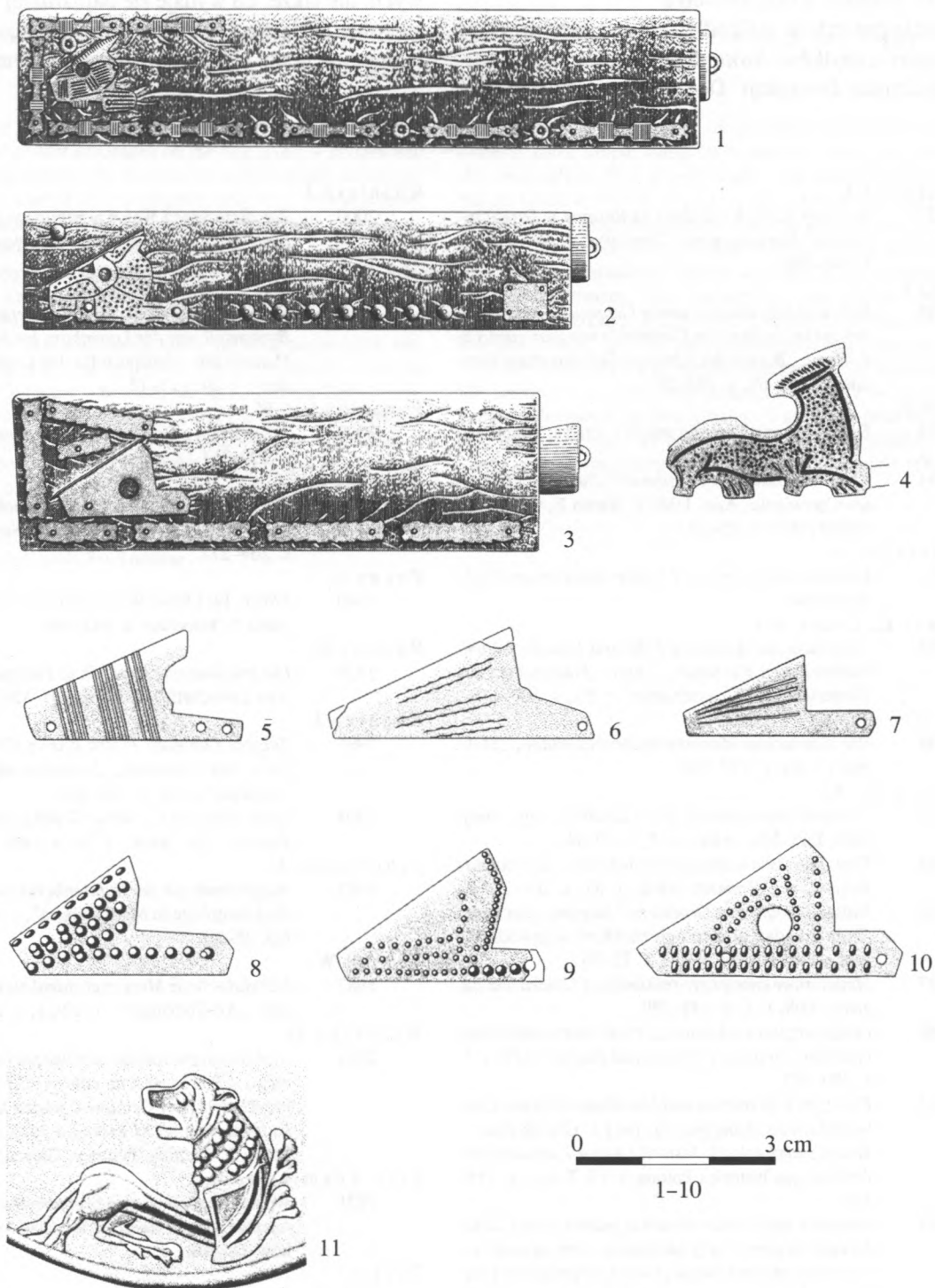
Również Gródek, utożsamiany z dawnym grodem Wołyniem (por. A. Poppe 1980), pełnił we wczesnym średniowieczu podobną funkcję, leżąc w miejscu przeprawy przez Bug, na szlaku wiodącym z Kijowa na wschodzie w kierunku Lublina, Zawichostu oraz dalej na północ i na zachód. Dalekich kontaktów, zapewne nie tylko handlowych, jego mieszkańców dowodzą zabytki pochodzenia ruskiego (J. Antoniewicz 1957, s. 369; J. Gurba 1981, s. 26; J. Rogatko 1990, s. 17; 1994, s. 169–181; E. i A. Kokowscy 1992, s. 209–213, ryc. 2–4; 1995, s. 73–75; 1997; M. Wołoszyn 2001, s. 34–35, 38–39, ryc. 1), bizantyńskiego (M. Wołoszyn 2001, s. 38; J. Rogatko 1994, s. 172, 178, ryc. 7: c), koczowniczego (J. Kuśnierz 2000, s. 20–21; E. i A. Kokowscy 2003), skandynawskiego (E. i A. Kokowscy 2001; ewentualnie J. Rogatko 1994, s. 172, 178, ryc. 7: c), a także te o nawiązaniach północnobałtyjskich (E. i A. Kokowscy 1997, s. 287–288, ryc. 1: b). Zdarzają się także przedmioty bardziej egzotyczne, jak na przykład miedziana pieczęć-amulet o koneksjach armeńskich (J. Kuśnierz 2000, s. 19–20, ryc. 2). Trzeba również wspomnieć, że opisywane tu okucie pochwy noża nie jest jedynym zabytkiem poświadczającym kontakty mieszkańców Gródka z obszarami leżącymi na zachód od ziem polskich. Na stanowisku 1C odkryto grób szkieletowy mężczyzny, którego wyposażono pośmiertnie między innymi w miecz żelazny z łacińskimi napisami, pochodzący z renomowanego warsztatu nadreńskiego. Według najnowszych ustaleń miecz ten należy datować na okres od drugiej połowy XII do pierwszej połowy XIII wieku (por. J. Kuśnierz 2000, s. 20–24, ryc. 3).

Pozostaje jeszcze kwestia identyfikacji zwierzęcia wyobrazonego na okuciu z Gródka. Nie ulega raczej wątpliwości, że to samo zwierzę zostało przedstawione na zabytku z Erfurtu–Möbisburga. Według K. Peschela jest to głowa ryby (K. Peschel 1963, s. 269). Na pierwszy rzut oka wydaje się to dosyć prawdopodobne, tym bardziej, że na przykład motyw przedstawiony na pochwie noża z Berlina–Spandau zdaje się imitować właśnie rybę. Za identyfikacją zwierzęcia na okuciu z Erfurtu i z Gródka jako ryby mogłyby przemawiać charakterystyczne pionowo karbowane wyrostki, które stanowiłyby płetwy. Jednak niejasna przy takiej interpretacji pozostaje obecność przy obydwu egzemplarzach uszu, wyodrębnionych z tylnych krawędzi. K. Peschel,

przy identyfikacji motywu z zabytku erfurckiego, sugerował się wizerunkiem z okucia z Döbritschen, które podaje jako najbliższą analogię (K. Peschel 1963, s. 270).

Daleko posunięta stylizacja okucia z Gródka daje jednak większe pole dla interpretacji. Ogólny kształt oraz rozplanowanie ornamentu przypomina również głowę na przykład psa lub wilka, albo dzika, czy świni. W przypadku dzika należałoby się jednak spodziewać charakterystycznego dla tego zwierzęcia atrybutu w postaci kłów. Jeśli wizerunek przedstawia głowę psa lub wilka, pionowo karbowane wyrostki przy dolnej krawędzi mogłyby odpowiadać zębom. Wyobrażenie tych zwierząt na pochwie noża wydaje się być dobrze uzasadnione. W mitologiach indoeuropejskich dzika, psa i wilka łączono głównie z militarną sferą aktywności ludzkiej, przypisując im wojowniczość, siłę i cechy przywódcze (S. Gordon 1998, s. 348–349; A. M. Kempieński 2001, s. 120–121, 348–349, 461–462). Kształt okucia, a szczególnie występującej na nim grawerunek mogą także przywołać na myśl głowę konia z uzdą. Mniejszy otwór na nity odpowiadałby wówczas rozdzielaczowi rzemieni. Obecności wizerunku konia na zabytku średniowiecznym właściwie nie trzeba uzasadniać. To chyba najpopularniejsze wtedy zwierzę służące przy transporcie i na wojnie obrosło grubą warstwą mitów, legend i symboli (z obfitej literatury na ten temat por. m.in. J. Kostrzewski 1964, s. 558; A. M. Kempieński 2001, s. 233–234). Nie wykluczone także, że przedstawienie na opisywanym okuciu to jakieś fantastyczne, niemożliwe do zidentyfikowania zwierzę.

Zupełnie inaczej interpretuje się w literaturze przedstawienia z grupy okuć bardziej stylizowanych, do których można zaliczyć między innymi te wyżej cytowane z Düna, Heyen, Oldenburga, czy Cleve. Porównuje się je najczęściej z motywem obecnym na brakteacie Henryka Lwa (ryc. 3: 11), widząc w nich sylwetkę leżącego zwierzęcia z odwróconą do tyłu głową (I. Gabriel 1988, s. 165–167; Ch. Leiber 2002, s. 7–8). O ile wizerunek taki da się rozpoznać na przykład na okuciu z Höxter (Kloster „tom Roden”; I. Gabriel 1988, s. 273; ryc. 3: 4), trudno dopatrzeć się go na wielu innych egzemplarzach, które z kolei zdają się raczej zbliżać do zabytku z Gródka, czy Erfurtu. Przemawia za tym – jak to już zostało wcześniej wspomniane – obecność oraz analogiczne usytuowanie wielu elementów: karbowanych uszu, otworów na nity, karbowanych pionowo wyrostków przy dolnej krawędzi oraz rozkład ornamentu na powierzchni. Bardziej prawdopodobne jest, że przynajmniej część z tych okuć przedstawia głowy, a nie całe korpusy zwierząt. Zasadne wydaje się więc rozważenie rozdziału typologicznego w obrębie okuć zoomorficznych „zachodniego” wykonawstwa, nie wykluczając możliwości genetycznych powiązań między poszczególnymi odmianami. Okucie z Gródka należałoby wówczas zaliczyć do odmiany z głową zwierzęcą, w odróż-



Ryc. 3. Wybrane pochwy noży zdobione metalowymi okuciami (1-3); okucie pochwy noża (4); wybrane trójkątne okucia pochew noży (5-10); motyw zwierzęcy widoczny na brakteacie Henryka Lwa (11); 1 - Berlin-Spandau; 2 - Usadel (Kreis Neustrelitz); 3 - Lancken (Kreis Rügen); 4 - Hörter (Kloster „tom Roden”); 5 - Tostedt (Kreis Hamburg); 6 - Groitzsch (Kreis Borna); 7 - Kaldus (pow. Chelmno); 8 - Köln; 9 - Oldenburg; 10 - Gamel (Kreis Wismar). Wg J. Gabriela (1988).

nieniu na przykład od okucia z Höxter, które odnosiłoby się do odmiany z całą sylwetką.

Okucie znalezione w Gródku to doskonały przykład tej kategorii zabytków, które dają szerokie pole do archeologicznych dywagacji. Dociekania mogą przy tym

dotyczyć nie tylko jego cech formalnych, czy surowcowych, ale także, co wydaje się najbardziej fascynujące, sfery ideologicznej i funkcjonalnej. Opracowanie to z całą pewnością nie wyczerpuje tematu w tym zakresie.

LITERATURA

- Antoniewicz J.
1957 *Brązowy krzyżek składany znaleziony w Drohiczyźnie nad Bugiem, pow. Siemiatycze*, WA, t. 24, s. 368–369.
- Gabriel I.
1988 *Hof- und Sakralkultur sowie Gebrauchs- und Handlungsgut im Spiegel der Kleinfunde von Starigard/Oldenburger*, „Bericht der Römisch-Germanischen Kommission”, t. 69, s. 103–291.
- Gordon S.
1998 *Popularna encyklopedia mitów i legend*, Warszawa.
- Gurba J.
1981 *Kamienna ikonka z wyobrażeniem Chrystusa z Czerna-Czerwienia*, Ann. UMCS, Sectio F, vol. 35/36 (1980/1981), s. 25–29.
- Kempiński A. M.
2001 *Encyklopedia mitologii ludów indoeuropejskich*, Warszawa.
- Klappauf L., Linke A. F.
1982 *Vorbericht zur Augsburg 1981 und 1982 im frühmittelalterlichen Herrnsitz Düna*, „Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte”, t. 51, s. 100–115.
- Knorr H.
1938 *Die slawischen Messerscheidenbeschlüge*, „Mannus”, t. 30, s. 479–546.
- Kokowsky E. i A.
1990 *Wczesnośredniowieczny grot z Gródka w woj. zamojskim*, Lub. Mat. Arch., t. 3, s. 49–54.
1992 *Trzy znaleziska wczesnośredniowieczne z Gródka nad Bugiem, woj. Zamość*, APol., t. 37, s. 209–214.
1995 *Dalsze enkolpiony z Gródka nad Bugiem*, „Sprawozdania z badań archeologicznych w województwie zamojskim w 1994 roku”, s. 73–76.
1997 *Miniaturowe enkolpiony-relikwiarze z Gródka nad Bugiem*, APŚ, t. 2, s. 287–289.
1998 *Dalsze wczesnośredniowieczne relikwiarze-enkolpiony i metalowe krzyżyki z Gródka nad Bugiem*, APŚ, t. 3, s. 300–302.
2003 *Przyczynek do studiów nad kontaktami Grodów Czerwieńskich ze Skandynawią*, [w:] J. Olczak (red.), *Studia z archeologii, historii i historii architektury*, Archeologia historica Polona, t. 13, Toruń, s. 155–165.
2003 *Nahajki z rękojeścią w kształcie ptasich głów z Gródka nad Bugiem*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu* [Księga jubileuszowa prof. Wojciecha Szymańskiego], M. Dulnicz red., Lublin–Warszawa, s. 355–364.
- Kostrzewski J.
1964 *Kult zwierząt*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 2, część 2, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 558–559.
- Kuśnierz J.
2000 *Zamojszczyzna i Wołyń w minionym tysiącleciu. Historia, kultura, sztuka (Konferencja naukowa)*, Zamość, s. 19–28.
- Leiber Ch.
2002 *Ein mittelalterlicher Messerscheidenbeschlag aus Buntmetall von der Lauenburg bei Heyen, Landkreis Holzminde*, „Jahrbuch für den Landkreis Holzminde”, t. 20, s. 7–12.
- Panasiewicz W.
2000 *Trzy ostrogi z Gródka, pow. Hrubieszów*, APŚ, t. 5, s. 209–211.
- Peschel K.
1963 *Ein mittelalterlicher Scheidenbeschlag aus Erfurt-Möbisburg*, „Ausgrabungen und Funde”, t. 8, z. 5, s. 269–272.
- Poppe A.
1980 *Wołyń*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 6, część 2, Wrocław, s. 587–589.
- Rempel H.
1959 *Die frühdeutsche Keramik in Thüringen*, „Prähistorische Zeitschrift”, t. 37, s. 101–124.
- Rogatko J.
1990 *Zabytki z kolekcji Piotra Kani z Gródka nad Bugiem, woj. zamojskie*, „Lubelskie Materiały Archeologiczne”, t. 3, s. 183–200.
1994 *Nowe znaleziska z okolic Gródka nad Bugiem, woj. Zamość*, Spr. Arch., t. 56, s. 169–184.
- Schoknecht U.
1987 *Baggerfunde von der Kuhtränke bei Demmin*, „Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”, t. 35, s. 145–184, tab. 48–50.
- Timpel W.
1987 *Mittelalterliche Messerscheidenbeschlüge in Thüringen*, „Alt-Thüringen”, t. 22/23, s. 275–295.
- Wołoszyn M.
2001 *Archeologiczne zabytki sakralne pochodzenia wschodniego w Polsce od X do połowy XIII wieku (wybrane przykłady)*, [w:] *Cerkiew – wielka tajemnica. Sztuka cerkiewna od XI wieku do 1917 roku ze zbiorów polskich. Katalog wystawy*, Gniezno, s. 25–45.
- Zoll-Adamikowa H.
1971 *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski. Cz. II. Analiza*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Żaki A.
1974 *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.

MARCIN PIOTROWSKI

EARLY MEDIEVAL KNIFE SHEATH MOUNTING WITH AN ANIMAL MOTIF FOUND IN GRÓDEK, HRUBIESZÓW DISTRICT

The artefact under consideration was found loose at the area of site 1A by an inhabitant of Gródek on the Bug river. A comparison with similar items point to the fact that it is a knife sheath mounting. The artefact was formed from a symmetrically bent, probably bronze sheet. The outer walls were additionally adorned with engravings. The shape of the sheet and the arrangement of the ornamentation represent a barely discernable head of an animal (Fig. 1). A very similar artefact was found in Erfut-Möbisburg and dated to the 11th/12th, or 12th century (Fig. 2:1). The formal and stylistic correspondence can also be detected among many medieval zoomorphic mountings occurring at the end of the 11th and 12th centuries, mostly at the territory of Germany – between the Rhine and the Odra rivers. Some examples are known from the territory of northern Poland and Scandinavia (Fig. 2: 2-6). The greatest concentration of this type of mountings has been noted in the vicinity of Erfurt, and also between the upper parts of the rivers Ems and Aller, and in the area of the

lower Rhine. At the territory of Germany and Poland, one meets similarly dated simple triangular mountings relating to the zoomorphic ones only by their general shape, and sometimes by the arrangement of the ornament (Fig. 3: 5–10). The artefact under discussion can be considered an import from the areas located to the west of the Polish territory. As to the place of their production, it could be one of the early medieval centres of bronze works operating at the territory of Germany. One can mention such cities as Hildesheim, Goslar, Brandenburg, Magdeburg, Cologne or Erfurt. Because of a similar finding, the most probable location is the last city, a communication hub and a trade centre which was most important in the 12th century. It is particularly difficult to identify the animal motif found on the mounting from Gródek. It may be a head of fish, pig, wild boar, dog, wolf, or horse. It is also not improbable that it is a head of some imaginary animal, which is impossible to identify.

Instytut Archeologii UMCS w Lublinie